

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2018 roku, w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. przeciwko M. Z. (1) o zapłatę 10.393,82 złotych, Sąd Rejonowy w Kaliszu utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 28 lutego 2017 r. sygn. akt V GNC 686/17 (pkt 1.) i kosztami postępowania po wniesieniu zarzutów obciążył pozwanego (pkt 2). (wyrok k. 175, uzasadnienie k.183 – 190)

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z treścią zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego ocenę polegającą na przyjęciu, że:
 - doszło do skutecznego zawarcia umowy cesji wierzytelności pomiędzy (...) M. R. a powodem;
 - W. R. działała jako pełnomocnik (...) M. R. podczas gdy z komparycji umowy cesji wynika, iż (...) M. R. działał osobiście przez właściciela M. R.;
 - doszło do skutecznego zawarcia umowy cesji wierzytelności przez pełnomocnika W. R. na mocy pełnomocnictwa ogólnego podczas gdy wymagane jest pełnomocnictwo rodzajowe bądź też szczególne,
 - M. R. wiedział o umowie przelewu wierzytelności podczas gdy okoliczności faktyczne temu przeczą m.in. uznanie przez niego na poczet długu należności za samochód M., ustalenie warunków dalszej spłaty pozostałej kwoty długu, zrzeczenie się odsetek tj. zachowanie się nadal jak wierzyciel;
 - odmowę wiarygodności zeznań świadka K. Z. dot. braku wiedzy o przelewie przez M. R. na rzecz powoda z uwagi na wadliwe doręczenie przesyłki osobie nieuprawnionej, 80 letniej matce M. J.;
 - pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego dowodu - wezwania do zapłaty z dnia 30 kwietnia 2018 r. złożone na rozprawie w dniu 25 lipca 2018 r., które dowodzi, iż M. R. uważa się za uprawnionego do dochodzenia długu a nadto nie potwierdza czynności dokonanych przez pełnomocnika;
2. naruszenie prawa materialnego, a to:
 - a. art. 98 k.c. poprzez niezastosowanie i uznanie, że W. R. dokonując zawarcia umowy cesji wierzytelności była pełnomocnikiem Firmy (...) M. R. co oparto o wpis do CEiDG (...) M. R. podczas gdy:
 - z CEiDG wynika, że W. R. miała pełnomocnictwo do działania w zakresie poszczególnych czynności w CEiDG,
 - rozporządzenie wierzytelnością przekracza zakres zwykłego zarządu, które wymaga pełnomocnictwa szczególnego,
 - b. art. 103 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie wobec braku potwierdzenia przez M. R. czynności dokonanej przez pełnomocnika, który działał z przekroczeniem zakresu pełnomocnictwa.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez uchylenie w całości nakazu zapłaty z dnia

28 lutego 2018 r. i oddalenie powództwa w całości,

2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym wg spisu kosztów za postępowanie I instancyjne. (apelacja k.197 – 199v)

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. (odpowiedź na apelację k. 252 – 254 v.)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest częściowo zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku.

Sąd Rejonowy dokonał w znacznej części prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne, z tą zmianą, że pismo powódki z dnia 01.09.2016 r. zostało nadane u operatora pocztowego i zostało odebrane w dniu 05.09.2016 roku przez dorosłego domownika M. J.. (dowód: pismo (...) SA k. 87)

Pismo z dnia 04.11.2016 r. zostało nadane u operatora pocztowego i zostało i zostało odebrane w dniu 23.11.2016 r. przez żonę pozwanego K. Z.. (dowód: pismo (...) SA k. 89)

Cena sprzedaży samochodu pozwanego M. (...) została zaliczona na poczet faktur objętych żądaniem pozwu. W dniach 7 i 8 września 2016 r. żona M. R. w jego imieniu wystawiła pozwanemu dowody wpłaty KP, w których jako wpłacający został wskazany Z. M.(...):

1/ z dnia 07.09.2016r. tytułem nr (...) z dnia 04.12.2013r., wartość 3.628,80, wpłata 1.000,00, pozostało do zapłaty 0,00;

2/ z dnia 07.09.2016r. tytułem nr (...) z dnia 25.02.2014r., wartość 3.097,50,

wpłata 3.097,50, pozostało do zapłaty 0,00;

3/ z dnia 08.09.2016r. tytułem nr (...) z dnia 15.05.2014r., wartość 2.998,17, wpłata 2.998,17, pozostało do zapłaty 0,00;

4/ z dnia 08.09.2016r. tytułem nr (...) z dnia 10.6.2014r., wartość 2.769,15, wpłata 2.769,15, pozostało do zapłaty 0,00;

5/ z dnia 08.09.2016r. tytułem nr (...) z dnia 12.08.2014r.,wartość 2.643,90, wpłata 2.643,90, pozostało do zapłaty 0,00;

6/ z dnia 08.09.2016r. tytułem nr (...) z dnia 08.09.2014r., wartość 2.644,95, wpłata 2.644,95, pozostało do zapłaty 0,00;

7/ z dnia 08.09.2016r. tytułem nr (...) z dnia 02.10.2014r., wartość 3.324,30, wpłata 3.324,30, pozostało do zapłaty 0,00;

8/ z dnia 08.09.2016r. tytułem nr (...) z dnia 29.10.2014r., wartość 4.005,96, wpłata 4.005,96, pozostało do zapłaty 0,00;

9/ z dnia 08.09.2016r. tytułem nr (...) z dnia 05.12.2014r., wartość 2.630,88, wpłata 2.630,88, pozostało do zapłaty 0,00;

10/ z dnia 08.09.2016r. tytułem nr (...) z dnia 06.01.2015r., wartość 3.015,60, wpłata 3.015,60, pozostało do zapłaty 0,00;

11/ z dnia 08.09.2016r. tytułem nr (...) z dnia 05.03.2015r., wartość 2.835,00, wpłata 2.835,00, pozostało do zapłaty 0,00;

12/ z dnia 08.09.2016r. tytułem nr (...) z dnia 30.03.2015r., wartość 3.112,20, wpłata 987,59, pozostało do zapłaty 2.124,61. (dowód: dowody wpłaty KP k. 57 -60)

Dodatkowo Sąd Okręgowy ustalił:

W dniu 08.09.2016r. żona M. R. w jego imieniu wystawiła pozwanemu dokument zatytułowany: „(...) obejmujący faktury: nr (...) z 30.03.2015r. płatną 14.05.2015r. na 3.112,20 zł, z adnotacją wpłacono 978,59 zł, należność 2.124,61 zł oraz nr (...) z 19.05.2015r. płatną 18.06.2015r. na 2.751,00 zł, z adnotacją wpłacono 0,00 zł, należność 2.751,00 zł, razem należność 4.875,61 zł. (dowód: należności- Z. M. Z. (2) (...) k.60)

Od 2 września 2016r. do 23 września 2016r. M. Z. (1) pracował w H.. (dowód: świadectwo z 24.03.2017r. wraz z tłumaczeniem k. 69 – 69v, zeznania świadka K. Z. k.135 – 138, zeznania pozwanego 01:12:48 – -01:30:03, - 172- 172v, k. 173)

W dacie zawarcia umowy sprzedaży samochodu pozwany i jego żona nie wiedzieli o zawarciu umowy cesji wierzytelności przez M. R.. M. J. nie przekazała pozwanemu żadnej korespondencji od powódki. (dowód: zeznania świadka K. Z. k.135 – 138, zeznania pozwanego 01:12:48 – 01:30:03, - 172- 172v, k. 173)

M. J. jest matką żony pozwanego, ma 80 lat. (dowód: zeznania świadka K. Z. k.135 – 138, zeznania pozwanego 01:12:48 – 01:30:03, - 172- 172v, k. 173)

W. R. jest pełnomocnikiem i pracownikiem M. R.. Zajmuje się ona sprawami urzędowymi, papierowymi, płatnościami i należnościami. W. R. współpracowała z powódką w sprawie pozwanego i jeszcze jakiejś. Przedmiotem umów było odzyskanie należności. Jako pełnomocnik M. R. podpisała umowę przelewu wierzytelności i KP. M. R. wiedział o zbyciu wierzytelności. O zawarciu umowy przelewu dowiedział się krótko po jej zawarciu. (dowód: zeznania świadka W. R. 00:05:3400:23:55, k.149 -149v., k. 151, zeznania świadka M. R. 00:28:47 – 00:44:18, - 149v- 150, k. 151)

Powyższe uzupełniające ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o powołane dowody, oceniając je jako wiarygodne.

Z podniesionych w apelacjach zarzutów, w pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty dotyczące naruszenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego, gdyż poprawność zastosowania przepisów prawa materialnego może być oceniana jedynie w odniesieniu do stanu faktycznego ustalonego zgodnie z zasadami procedury cywilnej (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 2 lipca 2004 roku, w sprawie II CK 409/03, opubl. Lex nr 148384).

Jedynie częściowo trafny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z treścią zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego ocenę.

Zastosowanie swobodnej oceny dowodów ma na celu ustalenie elementów podstawy faktycznej powództwa zgłoszonego w postępowaniu cywilnym. Sąd musi bowiem przed rozstrzygnięciem o żądaniach strony ustalić, czy jej twierdzenia

o faktach znajdują podstawę w materiale dowodowym, czy też nie. Swobodna ocena dowodów pozwala zatem w przypadku sprzeczności wniosków płynących

z przeprowadzonych dowodów, np. sprzecznych zeznań świadków, jednym dać wiarę,

a innym odmówić waloru wiarygodności. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych, sąd ma prawo oprzeć swoje stanowisko, wybierając to, które uzna za bardziej wiarygodne,

korzysta bowiem ze swobody w zakresie oceny dowodów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 marca 2004 r., III CK 410/02, opubl. Legalis).

Wszelchstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326).

W tym zakresie należy brać pod uwagę cały materiał sprawy. W wyniku swobodnej oceny dowodów sąd dokonuje selekcji zebranego materiału pod kątem widzenia istotności poszczególnych jego elementów. Dalszym założeniem prawidłowej oceny dowodów jest ich poprawna interpretacja: np. wykładnia dokumentu, wykładnia zeznań świadka itd.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi pozostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1316/00, LEX nr 80273, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 roku, sygn. akt I CKN 1169/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, sygn. akt IV CKN 1097/00, LEX nr 52624).

Odmowa wiarygodności zeznań świadka K. Z. w części dotyczącej braku wiedzy o przelewie przez M. R. na rzecz powódki we wrześniu 2016r. z uwagi na doręczenie przesyłki 80 letniej matce M. J. narusza art. 233 § 1 k.p.c.

Ocena ta jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Gdyby żona pozwanego, czy też sam pozwany wiedzieli o zbyciu wierzytelności przez M. R. to nie mieliby oni jakiegokolwiek interesu w sprzedaży samochodu M. R. z zaliczeniem ceny sprzedaży na poczet zobowiązań pozwanego, gdyż wierzytelność z tego tytułu nie przysługiwałaby już M. R. i takie zaliczenie nie byłoby możliwe.

Ocena czy doszło do skutecznego zawarcia umowy cesji wierzytelności pomiędzy (...) M. R. a powódką wiąże się z oceną prawną i stosowaniem przepisów prawa materialnego, a nie oceną dowodów.

Wskazanie w komparycji umowy cesji, że (...) M. R. działał osobiście przez właściciela M. R. nie wyklucza podpisania umowy przez pełnomocnika.

Z zeznań świadka M. R. wprost wynika, że wiedział on o umowie przelewu wierzytelności. Dokumenty KP wystawiła w imieniu świadka jego żona, która osobiście podpisała umowę przelewu wierzytelności, a więc z całą pewnością wiedziała o zawarciu tej umowy. Motywy czynności podejmowanych przez świadka i jego żonę po przelewie wierzytelności nie zostały wyjaśnione.

Sąd Rejonowy nie podjął żadnej decyzji odnośnie wezwania do zapłaty z dnia 30 kwietnia 2018 r. złożonego na rozprawie w dniu 25 lipca 2018 r.

Dowód ten jest nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy.

Od dnia 23.11.2016r. (data doręczenia wezwania do zapłaty z informacją o przelewie żonie pozwanego upoważnionej do odbioru korespondencji adresowanej do pozwanego) pozwany wiedział o przelewie wierzytelności przez M. R. i okoliczność, że M. R. uważał się za uprawnionego do dochodzenia długu

nie ma istotnego znaczenia w rozpoznawanej sprawie.

Nie są trafne zarzuty naruszenia art. 98 k.c. i art. 103 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie.

Zgodnie z art. 98 k.c. pełnomocnictwo ogólne obejmuje umocowanie do czynności zwykłego zarządu. Do czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebne jest pełnomocnictwo określające ich rodzaj, chyba że ustawa wymaga pełnomocnictwa do poszczególnej czynności.

Z kolei przepis art. 99 k.c. stanowi, że jeżeli do ważności czynności prawnej potrzebna jest szczególna forma, pełnomocnictwo do dokonania tej czynności powinno być udzielone w tej samej formie (§ 1.). Pełnomocnictwo ogólne powinno być pod rygorem nieważności udzielone na piśmie (§ 2.).

Jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta (art. 103 § 1. k.c.).

Przepis art. 98 k.c. daje podstawę do wyróżnienia trzech rodzajów pełnomocnictwa. Są nimi: pełnomocnictwo ogólne (obejmujące umocowanie do czynności zwykłego zarządu), pełnomocnictwo rodzajowe (określające rodzaj czynności, do dokonywania których umocowany ma być pełnomocnik) oraz pełnomocnictwo szczególne (do dokonania konkretnej czynności w imieniu mocodawcy). Pełnomocnictwo rodzajowe powinno określać rodzaj (typ, grupę) czynności prawnych, do których dokonywania umocowany został pełnomocnik oraz przedmiot tych czynności (tak SN w wyr. z 4.11.1998 r., II CKN 866/97, OSN 1999, nr 3, poz. 66). Pełnomocnictwo szczególne powinno z kolei wymieniać konkretną czynność o określonych stronach i przedmiocie (podobnie, co do pełnomocnictwa procesowego, Sąd Najwyższy w postanowieniu z 19.10.1999 r., II CZ 115/99, Legalis).

Pełnomocnictwo, w którym umocowano pełnomocnika do dokonywania czynności określonego rodzaju lub do dokonania konkretnej czynności, jest pełnomocnictwem rodzajowym lub szczególnym, nawet jeżeli czynności te dają się zakwalifikować jako czynności zwykłego zarządu (por. K. Kopaczyńska-Pieczniak, w: A. Kidyba, Komentarz KC, t. 1, 2012, s. 616; M. Pazdan, w: K. Pietrzykowski, Komentarz KC, t. 1, 2013, s. 419). Z kolei za pełnomocnictwo ogólne należy uznać tylko takie, w treści którego pełnomocnik zostaje umocowany do dokonywania nieokreślonych indywidualnie ani niesprecyzowanych co do rodzaju czynności prawnych. Przy czym, jako że ustawa limituje dopuszczalność udzielenia takiego pełnomocnictwa do czynności zwykłego zarządu, czynnościami tymi będą zawsze czynności o takim właśnie charakterze. Pełnomocnictwem ogólnym jest przede wszystkim pełnomocnictwo, w którym w ogóle nie sprecyzowano czynności prawnych, do jakich zostaje umocowany pełnomocnik, poprzestając na stwierdzeniu, że umocowuje ono do dokonywania czynności zwykłego zarządu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 04.11.1998 r., II CKN 866/97; z dnia 15.10.2002 r., II CKN 1479/00, Legalis).

O tym, czy dana czynność jest czynnością zwykłego zarządu, należy rozstrzygać, biorąc pod uwagę sposób funkcjonowania (np. zakres działalności) mocodawcy – to co dla jednego mocodawcy jest zwykłym zarządem, w przypadku innego może nie mieć takiego charakteru (por. zestawienie poglądów doktryny w tym zakresie: M. Uliasz, Czynności, s. 825 i n.). Orzecznictwo, w którym podejmowane są próby określenia tej kategorii w kontekście innych przepisów niż przepisy

o umocowaniu do reprezentacji należy stosować ostrożnie, nie zawsze bowiem pojęcie zwykłego zarządu jest w nich odnoszone do dokonywania czynności prawnych

(zob. K. Gołębiowski, Zarząd majątkiem, s. 139 i n.; tenże, Pojęcie zarządu, s. 121 i n.; por. np. M. Grochowski, Wytoczenie powództwa o zapłatę, s. 583 i n.).

W sytuacji, w której podmiot działający w cudzym imieniu jest prawidłowo umocowany nie aktualizuje się konieczność potwierdzenia jego czynności przez mocodawcę. Także sama forma udzielenia pełnomocnictwa pełnomocnikowi nie budziła wątpliwości sądu odwoławczego, albowiem co do zasady możliwe jest udzielenie pełnomocnictwa w formie ustnej czy nawet w sposób dorozumiany per facta concludentia.

Świadome tolerowanie działania innej osoby jako pełnomocnika, przejawiające się wiedzą o takim działaniu i brakiem wobec niego sprzeciwu, może być uznane za konkludentne udzielenie pełnomocnictwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 listopada 2018 r. IV CSK 375/17, Legalis, www.sn.pl).

Brak umocowania zachodzi w sytuacji, gdy pełnomocnictwo w ogóle nie zostało udzielone rzekomemu pełnomocnikowi albo nie zostało mu udzielone skutecznie, np. z uwagi na nieważność oświadczenia o jego udzieleniu z powodu niezachowania formy zastrzeżonej dla tego oświadczenia pod rygorem nieważności albo z uwagi na to, że udzielając pełnomocnictwa, mocodawca znajdował się w stanie, o którym mowa w art. 82 k.c., lub jego oświadczenie było dotknięte wadą oświadczenia woli, z powodu której uchylił się od jego skutków na podstawie art. 88 k.c. Z kolei przekroczenie granic umocowania ma miejsce wówczas, gdy osoba rzeczywiście będąca pełnomocnikiem dokonuje czynności prawnej nieobjętej zakresem umocowania wynikającym z udzielonego jej pełnomocnictwa. Chodzi przy tym wyłącznie o przekroczenie granic umocowania (skutecznych wobec osób trzecich), a nie o naruszenie wewnętrznego porozumienia mocodawcy i pełnomocnika co do sposobu wykorzystania umocowania.

Umowa zawarta przez rzekomego pełnomocnika jest dotknięta sankcją bezskuteczności zawieszanej. Jej skuteczność zależy od potwierdzenia przez osobę, w imieniu której została zawarta (przez „rzekomego mocodawcę”). Do oświadczenia woli rzekomego mocodawcy o potwierdzeniu umowy stosuje się art. 63 § 2 k.c.. Co do zasady, może ono być złożone w dowolnej formie (art. 60 k.c.), jeżeli jednak do ważności umowy wymagana jest forma szczególna, potwierdzenie jej zawarcia powinno być dokonane w tej samej formie, również pod rygorem nieważności. Umowa potwierdzona przez rzekomego mocodawcę jest w pełni ważna – wywołuje właściwe dla niej skutki prawne.

Żona M. R. została prawidłowo umocowana do zawarcia umowy przelewu wierzytelności i wystawienia dokumentów KP. W tej sytuacji w rozpoznawanej sprawie przepis art. 103 § 1 k.c. nie miał zastosowania, a jej czynności nie wymagały potwierdzenia przez M. R..

Pełnomocnictwo stanowiące podstawę wpisu w CEDIDG nie zostało złożone do akt, tym samym nie jest znany jego rodzaj i zakres. Wpis obejmuje wyłącznie czynności objęte pełnomocnictwem w zakresie CEIDG.

Uwzględniając powództwo w całości Sąd Rejonowy naruszył przepisy art. 512 k.c. oraz art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 65¹ k.c., które to naruszenie Sąd Okręgowy uwzględnił z urzędu.

Zgodnie z art. 512 k.c. dopóki zbywca nie zawiadomił dłużnika o przelewie, spełnienie świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela ma skutek względem nabywcy, chyba że w chwili spełnienia świadczenia dłużnik wiedział o przelewie. Przepis ten stosuje się odpowiednio do innych czynności prawnych dokonanych między dłużnikiem a poprzednim wierzycielem.

Stosownie do treści art. 61 § 1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej.

Z kolei przepis art. 65¹ k.c., który wszedł w życie w dniu 08.09.2016r. stanowi, że przepisy o oświadczeniach woli stosuje się odpowiednio do innych oświadczeń.

W stosunku zobowiązaniowym na dłużniku ciąży powinność świadczenia, przy czym uprawnionym do świadczenia jest wyłącznie wierzyciel. Natomiast przelew wierzytelności, skutkiem którego dochodzi do zmiany uprawnionego, dokonuje się bez udziału dłużnika. Dlatego też konieczne jest wprowadzenie rozwiązania chroniącego zobowiązanego do spełnienia świadczenia, na wypadek gdyby działając w dobre wierze, czynił to w odniesieniu do osoby

nieuprawnionej. Przepis art. 512 k.c. wprowadza regułę, zgodnie z którą cedent zobowiązany jest powiadomić dłużnika o dokonanych przelewach. Przy czym, powiadomienie to może nastąpić w dowolnej formie, byleby z jego treści wynikało, że skutkiem umowy przelewu wierzytelność cedent nie jest już wierzycielem, jest nim natomiast cesjonariusz. Konieczne wydaje się tu wyraźne wskazanie tej osoby. Wskazuje się, że powiadomienie jest oświadczeniem wiedzy,

a ponadto, że względu na związane z nim skutki prawne jeszcze przed wprowadzeniem do Kodeksu art. 65¹ dopuszczano jego ocenę w drodze analogii z art. 61 k.c. (G. Kozieł, w: A. Kidyba, Komentarz KC, t. 3, 2010, s. 766).

Zgodnie z art. 512 k.c. dłużnik pozostający w uzasadnionym przeświadczeniu o tym, że wierzycielem jest cedent, spełniając świadczenie na jego rzecz doprowadza do wygaszenia swojego długu.

Ochrona dobrej wiary dłużnika kończy się z chwilą, gdy został przez cedenta zawiadomiony o przelewach, albo też z chwilą, kiedy dowiedział się on

o przelewach z jakiegokolwiek innego źródła; nie ma on jednak obowiązku dokonywania specjalnych ustaleń, kto aktualnie jest wierzycielem (zob. J. Mojak, w: K. Pietrzykowski, Komentarz KC, t. 2, 2005, s. 140).

Dojście oświadczenia woli do adresata w taki sposób, by mógł on zapoznać się z jego treścią, polega na stworzeniu przez składającego takiej sytuacji, w której adresat oświadczenia może zapoznać się z nim w zwykłym toku czynności (rzeczywiste zapoznanie się nie ma natomiast znaczenia). Dowód takiego faktu obciąża tego, kto ze złożenia oświadczenia woli wywodzi skutki prawne (a zatem przeważnie składającego oświadczenie). Nadanie listu poleconego (przesyłki rejestrowanej) obejmującego oświadczenie woli pozwala przyjąć w drodze domniemania faktycznego, że jego adresat mógł zapoznać się z jego treścią, co nie wyklucza, oczywiście, dowodzenia, że w konkretnym przypadku było inaczej (por. podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z 17.03.2010 r., II CSK 454/09, OSN 2010, nr 10, poz. 142).

Oświadczenie może być złożone także pełnomocnikowi czy innej osobie umocowanej do odbierania oświadczeń woli w cudzym imieniu. Natomiast doręczenie oświadczenia pełnomocnikowi procesowemu adresata (a więc osobie nieumocowanej do dokonywania czynności materialnoprawnych) nie jest skuteczne, choć ze względu na relację pełnomocnika i klienta może zaistnieć domniemanie faktyczne, że oświadczenie zostało następnie przez pełnomocnika przekazane adresatowi (por. niezbyt jasne stanowisko Sądu Najwyższego w wyroku z 13.01.2016 r., II CSK 862/14, Legalis).

Przy ocenie skuteczności złożenia oświadczenia chodzi o moment, w którym można było oczekiwać zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata znajdującego się w konkretnych okolicznościach i działającego w zwykły sposób. Przykładowo w przypadku listu wkładanego do skrzynki odbiorczej adresata momentem złożenia oświadczenia woli będzie chwila, w której adresat w ramach normalnego postępowania najwcześniej mógł ten list wyjąć; w przypadku listu poleconego awizowanego w skrzynce odbiorczej adresata – chwila, w której w ramach normalnego postępowania adresat najwcześniej mógł list odebrać na pocztę;

w przypadku faksu – chwila, w której adresat w ramach normalnego postępowania mógł faks odczytać. Każda sytuacja wymaga indywidualnej oceny, uwzględniającej okoliczności złożenia oświadczenia woli i właściwości adresata. Może się zdarzyć, że dniem złożenia oświadczenia nie będzie dzień umieszczenia w skrzynce listu czy awiza bądź odebrania faksu, np. jeżeli zdarzenia te nastąpią wieczorem czy poza godzinami funkcjonowania przedsiębiorstwa adresata. Nie ma natomiast podstaw do mechanicznego stosowania przepisów k.p.c. o tzw. doręczeniu zastępczym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20.01.2004 r., II CK 358/02, Wok. 2004, nr 9, s. 6, oraz z 28.02.2002 r., III CKN 1316/00, Legalis).

Cena sprzedaży samochodu została skutecznie potrącona z zobowiązaniami pozwanego, w całości z 11 faktur i w części z 12 – tej faktury. Nie została zaspokojona łącznie kwota 4.875,61 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w punkcie I podpunkt 1., a na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego w pozostałej części.

O kosztach postępowania przed Sądem I instancji Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c. stosunkowo je rozdzielając.

W postępowaniu przed Sądem Rejonowym powódka wygrała sprawę w 47 % (z dochodzonej kwoty 10.393,82 zł uzasadnione było żądanie co do kwoty 4.875,61 zł), a przegrała sprawę w 53 %.

Łączne koszty procesu przed Sądem I instancji wyniosły 7.754,00 zł, w tym powódka poniosła koszty w kwocie 3.747,00 zł (opłata od pozwu –130 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 3.600,00 zł, opłata skarbową – 17,00 zł), a pozwany poniósł koszty w kwocie 4.007,00 zł (wynagrodzenie pełnomocnika – 3.600,00 zł, opłata skarbową 17,00 zł, opłata od zarzutów 390,00 zł).

Powódka powinna ponieść 53 % kosztów, tj. 4.109,62 zł, a poniosła koszty w kwocie 3.747,00 zł a więc powódka ma zwrócić pozwanemu kwotę 362,62 zł.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku pozwanego o zwrot kosztów dojazdu pełnomocnika na rozprawę wyliczonych według ryczałtu.

Po pewnych wahaniach w orzecznictwie Sądu Najwyższego utorał sobie drogę pogląd, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi zastępowanemu przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym koszty jego przejazdu do sądu, jeżeli w okolicznościach sprawy były one niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Pogląd ten jest m.in. konsekwencją zaliczenia tych kosztów do wydatków przewidzianych w art. 98 § 3 k.p.c. oraz do wydatków w rozumieniu art. 5 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (por. postanowienie z dnia 8 kwietnia 2011 r., II CZ 137/10, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 71, oraz uchwały z dnia 12 czerwca 2012 r., III PZP 4/12, OSNP 2012, nr 23-24, poz. 280, i z dnia 18 lipca 2012 r., III CZP 33/12, OSNC 2013, nr 2, poz. 14).

Po utrwaleniu się tego poglądu w orzecznictwie sądów powszechnych powstała wątpliwość dotycząca metody ustalania kosztów przejazdu zawodowego pełnomocnika do sądu, a w szczególności - co wynika z rozstrzyganego zagadnienia prawnego - czy ich wysokość może być wyliczona na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r.

w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r. poz. 167).

W piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że istota oraz cele wydatków przeznaczanych na pokrycie kosztów związanych z udziałem w postępowaniu cywilnym i podejmowaniem niezbędnych czynności procesowych uzasadniają tezę, iż ustanowione zasady ich zwrotu mają charakter kompensacyjny, prowadzący do wyrównania uszczerbku w majątku strony lub innej osoby uczestniczącej

w postępowaniu. Analiza ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych prowadzi jednocześnie do wniosku, że wydatkom odpowiadają koszty, które zostały rzeczywiście poniesione oraz były racjonalne i celowe (np. art. 85 ust. 1, art. 88, 90 i 91).

W odniesieniu do wydatków stanowiących element kosztów procesu, wymagana jest - obok ich celowości - także niezbędność (art. 98 § 1 k.p.c.). Nie ma żadnych argumentów na rzecz odmowy charakteru kompensacyjnego także

żądaniu zwrotu kosztów przejazdu, poniesionych przez zawodowego pełnomocnika w związku z dojazdem do sądu, w którym odbywają się posiedzenia sądowe lub w którym podejmowane są inne czynności procesowe (np. do sądu wezwanego).

W tym stanie rzeczy nie może się powieść próba wykazania, że ustalenie kosztów przejazdu zawodowego pełnomocnika następuje na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U. Nr 27, poz. 271 ze zm.). Niezależnie od tego, że rozporządzenia te wprowadzają pewien automatyzm ustalania kosztów przejazdu, niejednokrotnie oderwany od kosztów poniesionych w rzeczywistości, należy pamiętać, iż dotyczą kosztów podróży osób mających status pracownika, w związku z odbyciem podróży służbowej na podstawie wystawionej przez pracodawcę tzw. delegacji, czyli polecenia wykonania zadań służbowych poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy.

Oczywiście, omawiane rozporządzenia mogą mieć zastosowanie do radców prawnych w relacjach z pracodawcą, jeżeli radca prawny, zatrudniony na podstawie umowy o pracę, wykonuje obsługę prawną swego pracodawcy (art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, t. j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2115 ze zm.). Zasady ustalania kosztów i rozliczeń przewidzianych w tych rozporządzeniach nie mogą być jednak przenoszone na grunt postępowania cywilnego.

W związku z tym należało uznać, że kosztami przejazdu do sądu pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym - jeżeli ich poniesienie było niezbędne i celowe w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. - są koszty rzeczywiście poniesione. Koszty te powinny być wyszczególnione przez pełnomocnika w spisie kosztów (art. 109 § 1 k.p.c.), który podlega kontroli sądu na podstawie art. 233 §1k.p.c. (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 26/16, Legalis, postanowieniu składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2002 r., III CZP 13/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 6).

Strona pozwana nie wykazała rzeczywiście poniesionych kosztów przejazdów pełnomocnik. W spisie kosztów (k. 165-165v.) wniosła o ich zwrot wyliczając te koszty według ryczałtu.

Wynagrodzenie pełnomocników stron - radców prawnych zostały określone zgodnie § 2 pkt 5 rozporządzeni Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 roku, poz. 265 ze zm.) w jego obecnym brzmieniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w związku art. 391 § 1 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając.

Apelacja pozwanego została uwzględniona w 53 %, a więc pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w 53 %, a przegrał w 47 %.

Pozwany poniósł koszty w łącznej kwocie 2.320 zł (520 zł opłata od apelacji i 1800 zł wynagrodzenie pełnomocnika. Powódka poniosła koszty 1.800 zł wynagrodzenie pełnomocnika.

Łączne koszty to 4.120,00 zł, pozwany powinien ponieść 47 % kosztów, to jest 1.936,40 zł, a poniósł koszty 2.320,00 zł, a więc powódka ma zwrócić pozwanemu koszty w kwocie 383,60 zł.

Wynagrodzenie pełnomocników stron - radców prawnych zostały określone zgodnie z § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 w/rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

Iwona Godlewska Mariola Szczepańska Tomasz Bajer